

Z ZAGADNIENÍ SYMBOLICZNEJ WALORYZACJI PROSTYTUCJI  
W BIBLIÍ HEBRAJSKIEJ. PRÓBA UJĘCIA INTERDYSCYPLINARNEGO

Uważna lektura korpusu tekstów Biblii hebrajskiej ukazuje zasadniczą rolę kwestii seksualizmu zarówno na poziomie rozstrzygnięć o charakterze ściśle rytualno-normatywnym, jak również na poziomie wielkich narracji legitymizujących magiczno-religijny obraz świata starożytnego Izraela. Negatywny biegun ambiwalentnego doświadczenia erotyzmu i płodności znajduje swój najdobitniejszy wyraz w wadze przypisywanej zjawisku nierządu ze szczególnym uwzględnieniem jego wymiaru transgresyjnego i wynikającego z niego odstępstwa idolatrycznego. Problematykę tę można rozpatrywać, obierając różne punkty wyjścia. W ramach przedstawianych tu rozważań za takowy posłuży pojęcie nierządniczy - *zonah* - i jego miejsce w kultycznej i narracyjnej praktyce Biblii hebrajskiej.

W części pierwszej niniejszego artykułu zajmiemy się paleograficznymi, etymologicznymi i semantyczno-leksykalnymi aspektami interesującego nas pojęcia, mogącymi rzucić pełniejsze światło na jego znaczenie. Druga część przyniesie skrótowy przegląd kontekstów jego występowania w piśmiennictwie biblijnym. W części trzeciej rozważymy efekty zastosowania do omawianego materiału leksykalnego metody interpretacji gematrycznej i jej semantycznych konsekwencji systemowych.

## SEMANTYKA TERMINU ZONAH

W ramach zaproponowanej przez Hansa Jensena rekonstrukcji de-rywacji znaków alfabetu hebrajskiego od form staroegipskiego pisma hieroglificznego<sup>1</sup> trzem literom słowa *zonah*: *zajin* (𐤆 – z) – *nun* (𐤍 – n) – *he* (𐤅 – h) odpowiadają trzy piktogramy: „ozdobna laska” – „wąż” – „postać człowieka z uniesionymi rękami wyrażająca okrzyk radości”. W świetle ideograficznej rekonstrukcji Eliasa Lipinera, opierającego się głównie na tradycji midraszowej i kabalistycznej, wspomnianym znakom hebrajskim odpowiadają kolejno: *zajin* – „broń”, „miecz”, „strzała”, „lanca”; *nun* – „ryba” waloryzowana żeńsko; *he* – „graficzny znak onomatopeicznego dźwięku wyrażającego uczucia pożądania lub miłości”<sup>2</sup>. Słownik Reubena Alcalaya w odniesieniu do znaku *zajin* podaje dodatkową informację, że w znaczeniu wulgarnym litera oznacza *membrum virile*<sup>3</sup>.

Złożenie wymienionych znaczeń liter w łańcuch składniowy można wyrazić opisowo zdaniem: *Miecz/strzała/lanca przebija węża/rybę, czemu towarzyszy okrzyk radości*. Komplementarny ciąg uwzględniający seksualny potencjał znaczeniowy omawianych znaków przynosi znaczenie: *Członek wnika w pochwę, czemu towarzyszy okrzyk rozkoszy/pożądania*. Mityczno-kosmologiczne odczytanie powyższego ciągu znaków uwzględniające mitologemy w rodzaju walki Marduka z Tiamat, Re z Apopisem czy Jahwe z Lewiatanem generowałoby wypowiedź: *Porządek zwycięża z chaosem, czemu towarzyszy okrzyk triumfu*. Zważywszy na odwzorowanie przytoczonej syntagmy w ideologii monarchicznej, można ją rozumieć jako zwięzłą formułę rytualnej instytucji *hieros gamos*.

Będący podstawą dla słowa *zonah*, jako urzeczownikowionej formy imiesłowu czynnego, rdzeń werbalny składający się z tych samych

<sup>1</sup> H. Jensen, *Die Schrift*, Gluckstadt-Hamburg, rys. 187, za: J. Friedrich, *Zapomniane pisma i języki*, przeł. B.S. Kupść, Warszawa 1958, s. 163.

<sup>2</sup> E. Lipiner, *Hazon 'otijot*, Jeruzalajim 5759 [1989], s. 434, 452–453, 508–509. Znaczenie tych znaków w egzegezie chasydzkiej wraz z próbą ich interpretacji egzystencjalnej podaje: F. Weinreb, *Zahl – Zeichen – Wort. Das symbolische Universum der Bibelsprache*, Weiler im Allgäu 1986, s. 66, 68–70.

<sup>3</sup> R. Alcalay, *Zajin*, [w:] *idem, The Complete Hebrew-English Dictionary*, Jerusalem 1988, s. 663.

znaków z - n - h przynosi ze sobą w różnych trybach koniugacyjnych następujące znaczenia: 1. „popęłnić cudzołóstwo”, 2. „być niewiernym w relacji z Bogiem”, 3. „zachęcać do uprawiania cudzołóstwa”. W poszukiwaniu etymologii terminu *zonah* zwracano się ku zbliżonym w realizacji rdzeniowej słowom, takim jak: arabskie *zanā*, etiopskie *zamawa*, *zenjat* („wypływ nasienia”), tigrijskie *zannā* („cudzołożyc”) czy akkadyjskie *zenū* („namiętnie nienawidzić”, „popaść w odszczerpięstwo”<sup>4</sup>).

Próbując dociec podstawowego pola semantycznego rdzenia werbalnego z - n - h, Samson Raphael Hirsch, odwołując się do midraszowej metody zestawiania jednostek homojofonicznych, zwraca uwagę na takie rdzenie jak: *zajin - nun - chet* („odrzucać”, „zbeczcześcić”); *zajin - waw - nun* („podtrzymywać”); *jod - zajin - nun* („karmić”); *sin - nun - alef* („nienawidzić”); *cade - nun - ajin* („umocnić”, „ochronić”, „być pokornym, dyskretnym”); *samech - nun - he* („bronić się”); *szin - nun - he* („zmieniać się”); *cade - nun - he* („ogradzać”, „odseparowywać”); *szin - nun - alef* („łsnąć”); *cade - nun - chet* („uderzyć”, „bić”)<sup>5</sup>. Wymienione znaczenia w odniesieniu do rdzenia z - n - h przynosiłyby łącznie pole semantyczne wskazujące na coś, co w swoim odrzuceniu i izolacji jest przechowywane w odosobnieniu i co zachowuje atrakcyjną funkcję podtrzymującą i karmiącą, a mimo to spotyka się ze skrajnie negatywnymi reakcjami. Nic dodać, nic ująć, jeśli uznać ten kompleks znaczeniowy za opis zjawiska sakralnej prostytucji.

### TERMIN ZONAH W NARRACJACH BIBLIJ HEBRAJSKIEJ

W tekstach starotestamentowych określenie *zonah* odnosi się do szeregu różnych postaci<sup>6</sup>. Przykładowo pojawia się ono w odniesieniu do Tamar (Rdz 38) czy Rachab (Joz 2:1; 6:17, 22, 25). W kontekście tych

<sup>4</sup> *Zonah*, [w:] *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, red. L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm, przeł. K. Madaj et al., Warszawa 2008, t. 1, s. 261; S. Erlandsson, *Zonah*, [w:] *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament*, red. G.J. Botterweck, H. Ringgren, Stuttgart 1973, t. 3, s. 612-619.

<sup>5</sup> S.R. Hirsch, *Etymological Dictionary of Biblical Hebrew*, Jerusalem 1999, s. 68.

<sup>6</sup> W tej części korzystam z przeglądanego opracowania: S. Erlandsson, *op. cit.*

rozważań szczególnie interesujący jest przypadek Rachab. Oto bowiem okazuje się, że aby wejść do Ziemi Obiecanej, należy się uciec do pomocy nierządnicy, która – co nader znamienne – została wymieniona w Mt 1:5 jako dziesiąta kobieta, począwszy od Sary, w linii genealogicznej Jezusa. Może to uzasadniać wyjątkowy stosunek Jezusa do prostytutek, w szczególności zaś do Marii Magdaleny (utożsamianej z Marią z Betanii). Według J 11:2 namaściła ona olejkim Jezusa, co jest *de facto* równoznaczne z przekazaniem mu mocy mesjańskiej (*maszijach* – namaszczoney). Według gnostyckiej Ewangelii Filipa:

Marię Magdalenę zbawca kochał bardziej niż [wszystkich] uczniów i całował ją [często] w jej [usta]. Pozostali [uczniowie] rzekli mu: „Dlaczego miłujesz ją bardziej niż nas wszystkich?” Zbawca odpowiadając, rzekł im: [...] „Dlaczego miłuję was nie tak, jak ją?”<sup>7</sup>.

W świetle zaś innego, również gnostyckiego tekstu *Pytania Marii Magdaleny*:

A mają też wiele ksiąg. [...] W tak zwanych „Większych Pytaniach Marii” [...] utrzymują, że [Jezus] zabrał ją na górę i ze swego boku wydobył kobietę i spożył swoje nasienie, mówiąc w ten sposób: „To musimy czynić, aby żyć”. Gdy Maria porażona zemdląła, podniósł ją i powiedział: „O ty, małej wiary, dlaczego zwątpiłaś?”<sup>8</sup>.

Określenie *zonah* stosuje się również do matki Jeftego (Sdz 11:1), a także do dwóch kobiet, których spór o dziecko rozstrzygał w słynnym wyroku Salomon (1 Krl 3:16–28). Przykłady można mnożyć<sup>9</sup>.

W zdecydowanej większości przypadków występowania rdzenia werbalnego z - n - h służy on do opisu idolatrycznej niewierności Izraela w stosunku do Jahwe oraz kultu oddawanego innym bogom. Przykładowo w Kpł 17:7 po nakazie składania ofiar wyłącznie przy wejściu do Namiotu Spotkania mówi się: „Odtąd nie będą składać ofiar de-

<sup>7</sup> *Ewangelia Filipa* 55b, za: *Biblioteka z Nag Hammadi. Kodeksy I i II*, przeł. W. Myszor, Katowice 2008, s. 241.

<sup>8</sup> Epifaniusz, *Panarion* 8, 2–3, za: *The Panarion of Epiphanius of Salamis*, przeł. F. Williams, Leiden 1987.

<sup>9</sup> Lisowsky w swojej konkordancji doliczył się 33 wystąpień tego słowa, zob. *Konkordanz zum hebräischen Alten Testament*, red. i oprac. G. Lisowsky, Stuttgart 1981.

monom [se'irim – „kozły”], z którymi uprawiali nierząd [zanim]. Będzie to dla nich ustawa wieczysta dla ich pokoleń”<sup>10</sup>.

Podobnie, w opisie kar za bałwochwalstwo w Kpł 20:4-7:

Jeżeli miejscowa ludność zasłoni oczy przed takim człowiekiem, który dał jedno ze swoich dzieci [dosłownie „z nasienia” – me-zera' o] Molochowi, i nie zabije go, to Ja sam zwrócę oblicze moje przeciwko takiemu człowiekowi i przeciwko jego rodzinie i wyłączę go spośród jego ludu, jak również i tych wszystkich, którzy go naśladowają, którzy uprawiają nierząd z Molochem [dosłownie „za nim uprawiającym nierząd” – zonim acharaw]. Także przeciwko każdemu, kto się zwróci do wywołujących duchy [ójewot] albo do wróżbitów [joda'nim], aby uprawiać z nimi nierząd [li-zenot], zwrócę oblicze i wyłączę go [„wynę” – we-hichrati] spośród jego ludu.

Analogiczne użycie występuje we fragmencie Lb 14:33-35, gdzie mowa jest o zagładzie pokolenia, które wyszło z Egiptu i nie wejdzie do Ziemi Obiecanej:

[...] a synowie wasi będą się błakali na pustyni przez czterdzieści lat, dźwigając ciężar waszej niewierności [„waszego nierządu” – zanutejchem], póki trupy wasze nie zniszczą na pustyni. Poznaliście kraj w przeciągu czterdziestu dni; każdy dzień teraz zamieni się w rok i przez czterdzieści lat pokutować będziecie za winy i poznacie, co to znaczy, gdy Ja się oddalę. Ja, Pan, powiedziałem! Zaprawdę, w ten sposób postąpię z tą złą zgrają, która się zebrała przeciw Mnie. Na tej pustyni zniszczą i tutaj pomrą.

Interesujące, że podobne sformułowanie pojawia się przy opisie ustanowienia zwyczaju noszenia cicit (Lb 15:39-40) – ośmiu purpurowych frędzli przy kraju szaty:

Dla was będą te frędzle, a gdy na nie spojrzycie, przypomniacie sobie wszystkie przykazania Pana, aby je wypełnić – a nie pójdziecie za żądzami swego serca i oczu, przez które plamiliście się niewiernością [„uprawialiście nierząd” – zanim] – byście w ten sposób o wszystkich moich przykazaniach pamiętali, pełnili je i tak byli świętymi wobec swojego Boga.

<sup>10</sup> Wszystkie cytaty biblijne za: *Biblia Tysiąclecia*, wyd. 3, Poznań–Warszawa 1980.

W mowie do Mojżesza (Pwt 31:16–18) Bóg, zapowiedziawszy prorokowi, że ten niebawem umrze, informuje go, co będzie się działo po jego śmierci:

Oto ty spoczniesz z przodkami swymi, a lud ten powstanie, by uprawiać nierząd [zanah] z bogami obcymi tego kraju, do którego wejdziecie. Mnie opuści i złamie przymierze, które z wami zawarłem. W tym dniu gniew mój zapłonie przeciwko niemu, opuszczę go, skryję przed nim [we-histarti] swe oblicze. Stanie się bliski zagłady i wiele nieszczęść, i klęsk zwali się na niego, tak iż powie wtedy: „Czyż nie dlatego, że nie ma u mnie mojego Boga, spotkały mnie te nieszczęścia?” A Ja zakryję swe oblicze w tym dniu z powodu wszelkiego zła, które popełnił, zwracając się do obcych bogów.

Można przywoływać wiele podobnych miejsc, lecz niewątpliwie do najczęściej przytaczanych należy Oz 4:10–19:

Jeść będą, lecz się nie nasyca,  
 będą uprawiać nierząd [hizenu], lecz nie wzrosną w liczbę,  
 bo opuścili Pana,  
 by uprawiać nierząd.  
 Wino i moszcz „nierząd” – zenu! odbierają rozum.  
 Lud mój zasięga rady u swojego drewna,  
 a jego laska daje mu wyrocznie;  
 bo go duch nierządu [zenunim] omamili –  
 opuścili Boga swojego, aby cudzołożyć [wa-jizenu].  
 Na szczytach gór składają ofiary,  
 spalają kadzidła na wzgórzach,  
 pod dębem, topolą i terebintem,  
 bo dobrze się czują w ich cieniu.  
 Dlatego wasze córki uprawiają nierząd [tiznejnah],  
 synowe wasze również cudzołożą.  
 Czyż nie będę karał córek waszych za nierząd [tiznejnah]  
 ani waszych synowych za cudzołóstwo?  
 Lecz oni sami obcuja też z nierządnicami [zonot],  
 nawet ofiary składają z nierządnicami sakralnymi,  
 i tak lud nierozumny dąży ku swej zgubie.  
 Jeśli ty, Izraelu, uprawiasz nierząd [zoneh],  
 niechaj przynajmniej Juda zostanie bez winy!  
 Nie chodźcie do Gilgal,

nie wstępujcie do Bet-Awen  
ani nie przysięgajcie słowami: „Na życie Pana!”  
Izrael oporny jak krowa narowista –  
jakże go Pan paść może  
niby jagnię na rozległej niwie?  
Efraim z bożkami związał się przyjaźnią, zostaw go!  
Zasiadł w gronie pijaków,  
a ci uprawiają nierząd [*hazneh hizenu*]  
i więcej cenią hańbę niż swoją Chwałę.  
Porwie ich wicher na skrzydłach swoich,  
zawstydzeni zostaną  
z powodu swoich ołtarzy.

Najczęściej bowiem rdzeń z - n - h pojawia się w literaturze prorockiej, a szczególnie wyraziście w słowie *taznut* – „nierząd” u Ezechiela (20 razy), którego można wręcz uznać za najbardziej wyspecjalizowanego spośród proroków w jego zwalczaniu<sup>11</sup>.

Łączna analiza znaczeń omawianego rdzenia pokazuje, że pierwotnie oznacza on pozamałżeński akt seksualny, który sprzeciwia się kultowemu przymierz z Jahwe i prowadzi do określonych negatywnych systemowych konsekwencji w zakresie sprawowania kultu i jego efektywności, wyrażających się na planie biofizycznym<sup>12</sup>. Klasyczny opis takiej sytuacji zawiera fragment dotyczący następstw nierządu idolatrycznego z Moabitkami/Madianitkami (Lb 25:1–18)<sup>13</sup>:

Gdy przebywali w Szittim, zaczął lud uprawiać nierząd [*li-zenot*] z Moabitkami. One to nakłaniały lud do brania udziału w ofiarach składanych ich bożkom. Lud spożywał dary ofiarne i oddawał pokłon ich bogom. Izrael przyłgnał do Baal-Peora, i gniew Pana zapłonął przeciw niemu. I rzekł Pan do Mojżesza: „Zbierz wszystkich

<sup>11</sup> D. Halperin, posługując się modelem psychoanalitycznym, próbuje pokazać, że ma to swoje głębokie przyczyny. D.J. Halperin, *Seeking Ezekiel. Text and Psychology*, University Park (PA) 1993, s. 141–184.

<sup>12</sup> Podstawowy model dla wytłumaczenia wpływu *zanut* na rytualną praktykę starożytnego Izraela podaje: O. Goldberg, *Die Wirklichkeit der Hebräer. Einleitung in das System des Pentateuch*, Berlin 1924, s. 141–299.

<sup>13</sup> Gwałtowne przejście od tła moabickiego do madianickiego nie znalazło zadowalającego wyjaśnienia. Zwykło się przyjmować, że źródło jahwistyczno-elohistyczne ustępuje w tym miejscu źródłu kapłańskiemu, bądź też, że autor tekstu uzupełnia źródło kapłańskie o nowy materiał.

[winnych] przywódców ludu i powieś ich dla Pana wprost słońca, a wtedy odwróci się zapalczywość gniewu Pana od Izraela”. Rozkazał więc Mojżesz sędziom Izraela: „Zabijajcie każdego z waszych ludzi, którzy się przyłączyli do Baal-Peora”. I oto przybył jeden z Izraelitów i przyprowadził Madianitkę do swoich braci przed oczami Mojżesza i całego zgromadzenia Izraelitów, którzy lamentowali u wejścia do Namiotu Spotkania. Ujrzawszy to kapłan Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, chwycił w rękę włócznię, opuścił zgromadzenie, poszedł za Izraelitą do komory namiotu i przebił ich obydwój, mężczyznę Izraelitę i kobietę – przez jej łono. I ustąpiła plaga wśród Izraelitów. Zginęło ich wtedy dwadzieścia cztery tysiące. Mówił znowu Pan do Mojżesza: „Pinchas, syn Eleazara, syna kapłana Aarona, odwrócił mój gniew od Izraelitów, gdyż zapłonął pośród nich zazdrością. Dlatego nie wytraciłem zupełnie Izraelitów w mojej zazdrości. Oznajmij więc: Oto Ja zawieram z nim przymierze pokoju. Będzie to dla niego i dla jego potomstwa po nim przymierze, które mu zapewni kapłaństwo na wieki, ponieważ okazał się zazdrosnym o swego Boga i dokonał prześlągnięcia w imieniu Izraelitów”. Izraelita, który zginął razem z Madianitką, nazywał się Zimri, a był synem Salu, księcia jednego z rodów pokolenia Symeona. Madianitka, którą zabito, nazywała się Kozbi i była córką Sura; ten był znowu głową jednego z pokoleń, czyli rodów madianickich. Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: „Jak z wrogiem obchodz się z Madianitami i wyniszcz ich, gdyż oni wrogo odnosili się do was, oszukując was przez swoje knowania, posługując się Peorem, posługując się córką księcia madianickiego, ich siostrą Kozbi, która została zabita w dzień plagi, jaka spadła ze względu na Peor”.

Warto zauważyć, że identyfikacja Baal-Peora, wzorcowej postaci bóstwa, z którym Izrael dopuszcza się odstępstwa od ortopraktycznego jahwizmu, nie jest do końca jasna. Według tradycji rabinicznej<sup>14</sup> wyprowadzającej jego charakterystykę od rdzenia *pa'ar* – „rozwierać”, „opróżnić się” mowa jest o bóstwie, którego kult miał charakter orgiastyczny z wyraźnymi komponentami skatologicznymi. Jak pisze Raszi: „Nazywano go tak [*pe'or*], ponieważ rozwierali [*poa'arin*] przed nim swoje wnętrzności i wypróżniali się; taki był ich rytuał [*awodah*]”<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> *Talmud Babiloński, Sanhedryn 60b*, za: *Chumash with Rashi's Commentary*, Jerusalem 5745 [1985], t. 4, s. 121.

<sup>15</sup> *Ibidem*.



W przytoczonej narracji kryje się zatem również silne skojarzenie odstępczych praktyk seksualnych ze sferą analną.

W szeregu tekstów pojęcie nierządniccy odnosi się symbolicznie do wielkich miast handlowych lub potęg imperialnych, jako instytucji sprzyjających odstępczym zachowaniom idolatrycznym. Należą do nich przykładowo Babilon, Tyr czy Niniwa, o której reprezentatywnie, także dla pozostałych miast, powiada się (Na 3:4), że jej upadek jest:

Skutkiem mnóstwa nierządów [zenunej] ladaczniccy [zonah] pełnej wdzięku,  
władczynie czarów,  
która uwodziła narody swymi nierządami [bi-zenunejha],  
a plemiona swoimi czarami.

W przypadku, gdy określenie *zonah* odnosi się do takich mocarstw, wówczas koherencja metaforyczna wymusza najczęściej modelowanie dziedziny docelowej handlu i pieniądza przez dziedzinę źródłową załotów nierządniccy i jej powabności, co interesująco koresponduje z analnym elementem kultu Baal-Peora. Apogeum takiego modelowania przynosi Ap 17:1–2, 5, gdzie o Rzymie jako o kulminacyjnej reprezentacji Wielkiego Babilonu pisze się:

„Chodź, ukażę ci wyrok na Wielką Nierządnicę [ἡ πόρνη ἡ μεγάλη - *ha-zonah ha-gedolah*]<sup>16</sup>,  
która siedzi nad wielu wodami, z którą nierządu się dopuścili [ἐπιόρνευσαν - *zanu*] królowie ziemi,  
a mieszkańcy ziemi upili się winem jej nierządu [τῆς πορνείας - *ta znu tah*].  
[...] A na jej czole wypisane imię – tajemnica: „Wielki Babilon.  
Macierz nierządnicy [ἡ μήτηρ τῶν πορνῶν - *em zonot*] i obrzydliwości ziemi”.

Zwraca uwagę jednak, że seksualne filipiki w rodzaju tych przeciwko Wielkiemu Babilonowi i innym potęgom mają również swój ścisły odpowiednik w mowie Boga do Jerozolimy jako jego upadłej Umilowanej w Ez 16:15–37:

<sup>16</sup> Odpowiedniki hebrajskie (tu i dalej) za tłumaczeniem Franza Delitzscha: *Ha-brit he-chadasza*, Edgware [b.r.].

Ale zaufałaś swojej piękności i wyzyskałaś swoją sławę na to, by uprawiać nierząd [*wa-tizeni*]. Oddawałaś się [*wa-tiszpechi`et taznutajcha*] każdemu, kto obok ciebie przechodził. Nabrałaś swoich szat i sporządziłaś sobie wyżyny [z namiotami] o różnorodnych barwach i na nich uprawiałaś nierząd [*wa-tizni*]. Wziąwszy ozdobne przedmioty z mojego złota i z mojego srebra, które ci dałem, uczyniłaś sobie z nich podobizny ludzkie i przed nimi grzeszyłaś nierządem [*wa-tizni*]. [...] Brałaś też synów swoich i córki, któreś mi urodziła, a składałaś im w ofierze na pożywienie. Czy więc znikomy jest twój nierząd [*taznutach*]? Zabijałaś przecież synów moich i pałac ich składałaś im w ofierze. A przy wszystkich tych obrzydliwościach i nierządach [*taznutajch*] nie pamiętałaś na dni twojej młodości, gdyś była naga, odkryta i gdy szamotałaś się w swojej krwi.

A po tych wszystkich złościach twoich – biada, o biada tobie! – wyrocznia Pana Boga – budowałaś sobie szałas i sporządzałaś wzniesienia na każdym miejscu. Na początku każdej drogi budowałaś sobie wzniesienie, aby tam kalać swoją piękność i oddawałaś się każdemu przechodniowi. Mnożyłaś coraz bardziej swoje czyny nierządne [*taznutach*].

Uprawiałaś nierząd [*wa-tizni*] z twoimi sąsiadami Egipcjanami o ciałach potężnych, pomnażałaś coraz bardziej swoje czyny nierządne [*taznutach*], aby Mnie gniewać. [...] Uprawiałaś następnie nierząd [*wa-tizni*] z Asyryjczykami, ponieważ byłaś nienasycona; oddawałaś się nierządowi z nimi [*wa-tiznim*], a i tak się tym nie nasycałaś. Uprawiałaś więc znów nierząd [*taznutach*] z krajem kupieckim Chaldejczyków i także tym się nie nasycałaś. Jakżeż słabe było twoje serce – wyrocznia Pana Boga – skoro dopuszczałaś się takich rzeczy, godnych bezwstydnej nierządnicy [*isza zonah*], skoro budowałaś szałas na początku każdej drogi, skoro urządzałaś sobie wzniesienia na każdym placu, a gardząc zapłatą nie byłaś podobna do nierządnicy [*zonah*], lecz do kobiety cudzołożnej, która zamiast swojego męża przyjmuje obcych. Wszystkim nierządnicom [*zonot*] daje się zapłatę, a ty wszystkim swoim kochankom dawałaś podarki i zjednywałaś ich sobie, by przychodzili do ciebie zewsząd i uprawiali z tobą nierząd [*taznutajch*]. U ciebie działa się odwrotnie [*be-taznutajch*] niż u nierządnicy: nikt nie gonił za tobą [*lò zunnah*]. To ty dawałaś zapłatę, a ciebie nikt nie wynagradzał. Tak, z tobą było wprost odwrotnie.

Dlatego, Nierządnico [*zonah*], słuchaj słowa Pańskiego! Tak mówi Pan Bóg: Za to, że odsłaniałaś swą sromotę i odkrywałaś

swoją nagość, uprawiając nierząd [*be-taznutajch*] ze wszystkimi swoimi ohydnyimi bożkami, a także za krew twoich synów, których im ofiarowałaś – za to Ja zgromadzę wszystkich twoich kochanków, w których miałaś upodobanie, i wszystkich tych, których miłowałaś, jak również i tych wszystkich, których nienawidziłaś. Tak, Ja zgromadzę ich ze wszystkich stron przeciwko tobie i odsłonię twą nagość przed nimi, aby zobaczyli całą twoją nagość.

Jak zauważa Erlandsson<sup>17</sup>, sprawa zdrady i nierządu była w starożytnym Izraelu o tyle fundamentalna, o ile nikt spłodzony poza kultycznie zawartym małżeństwem nie mógł należeć do wspólnoty Jahwe (Pwt 23:3), a kapłan nie mógł poślubić prostytutki (Kpł 21:7-9). Osoba skłaniająca swoją córkę do nierządu w istocie prostytutowała świętą ziemię (Kpł 19:29):

Nie wydawaj swej córki na hańbę, czyniąc ją nierządnicą [*le-haznotah*], aby kraj nie uległ nierządowi [*lo` hizne ha-`arec*] i nie był pełen rozpusty [*zimmah*].

Jak pokazano, takie radykalne odrzucenie nierządu wynikało z tego, że związane z nim ekstremalne praktyki rytualne łączyły się w starych religijnych tradycjach Kanaanu z kultem o charakterze ekstazy i płodnościowym i prostytutką *sensu stricte* sakralną. Służyła ona uświęceniu spółkującej pary. Stąd inna, bardziej techniczna nazwa określająca nierządnicę sakralną to *qedeszah*, słowo pochodzące od rdzenia q – d – sz – „uświęcać przez wyodrębnienie”. Izrael jednak zdecydowanie zwalczał ten kult. Według Pwt 23:18-19:

Nie będzie nierządnicy sakralnej [*qedeszah*] wśród córek Izraela ani mężczyzn uprawiających nierząd sakralny [*qadesz*] wśród synów Izraela. Nie zaniesiesz do domu Pana, Boga twego, zarobku nierządnicy [*zonah*], jak i „zapłaty dla psa” [*kelew* – „pies”, czyli mężczyzna uprawiający nierząd sakralny], jako rzeczy ofiarowanej ślubem. Tak jednym, jak i drugim brzydzi się Pan, Bóg twój.

W rzeczywistości jednak Izraelici naśladowali kanaanejskie praktyki rytualne i „oddawali się nierządowi z innymi bogami” (*zanu`aharej`elohim`acherim*), tak że również pośród nich występowali *qadesz* i *qedeszah*. Informuje

<sup>17</sup> S. Erlandsson, *op. cit.*, s. 614.

o nich 1 Krl 14:24. Za panowania Roboama w Judzie (931–914): „Zaczął się również w kraju nierząd sakralny [*we-gam qadesz hajah*]. Postępowali według wszelkich obrzydliwości pogan, których Pan wypędził sprzed Izraelitów”. Z kolei w czasie reformy Jozjasza (641–609) kult orgiastyczny przeniknął do Jerozolimy, w której wówczas znajdowały się domy prostytucji sakralnej (2 Krl 23:7): „Zburzył domy osób, uprawiających nierząd sakralny [*batej ha-qedeszim*] w świątyni Pańskiej, gdzie kobiety przędły zasłony [*batim*] dla Aszery [boskiej partnerki Baala]”. Zastanawia podana w Pwt 23:18–19 i w innych tekstach informacja o zróżnicowaniu płciowym osób zajmujących się prostytucją sakralną. Czy w przypadku mężczyzn należałoby mówić o prostytucji homo-, czy heteroseksualnej? Zdaniem Raphaela Patai’a w przytoczonych tekstach mowa jest raczej o drugim przypadku. Prawdopodobnie dotyczy on mężczyzn związanych z kultem płodności odnoszącym się do bogini Aszery. Mieli oni służyć jako kultowi inseminatorzy dla bezpłodnych kobiet, które w celu wyproszenia potomstwa pielgrzymowały do świętych miejsc związanych z boginią. Możliwe, że byli oni również nadzorcami pracowni tkackich, w których wytwarzano szaty służące do okresowego rytualnego przystrajania reprezentacji Aszery<sup>18</sup>. Poza Jerozolimą centra prostytucji idolatrycznej znajdowały się również w Gilgal i Bet-Awen, gdzie (Oz 4:18): „uprawiano nierząd [*hazneh hiznu*] i oddawano się miłości [*ahawu hewu*]”.

## INTERPRETACJA GEMATRYCZNA I SYSTEMOWA

Tytułem hermeneutycznego eksperymentu zbadajmy potencjał znaczeniowy terminu *zonah* przez odwołanie się do tradycyjnej metody egzegetycznej midraszu i kabały – gematrii<sup>19</sup>. Z zasobu jej technik wybierzemy tylko jedną, najprostszą, polegającą na zestawianiu słów o tej samej wartości numerycznej wynikającej z sumowania liczbowych wartości zewnętrznych poszczególnych liter danego wyrazu<sup>20</sup>. W przypadku analizowanego

<sup>18</sup> R. Patai, *The Hebrew Goddess*, Detroit 1990, s. 299.

<sup>19</sup> G. Scholem, *Kabbalah*, New York 1987, s. 337–343.

<sup>20</sup> Różne metody gematrii, w tym sumowanie wartości zewnętrznych, omawia: F. Weinreb, *Das Buch Jona*, Bern 1980, s. 48–71.

słowa *zonah* o wartości 62 ( $zajin = 7 + nun = 50 + he = 5 = 62$ ) poza tą wartością należy również uwzględnić jego możliwe zdeterminowanie przez dodatkowy wykładnik określoności  $ha = 5$ , a zatem także wartość 67. Zastosowanie powyższej procedury do zasobu leksykalnego Biblii hebrajskiej, z ograniczeniem wyboru do prostych form rzeczownikowych, czasownikowych i przysłówkowych, przyniosło następujące wyniki:

Wartość zewnętrzna: 62

*ha-`owedim* – „kłęski”, „zguby”, „zagubieni”

*ha-`on* – „potęga”, „moc”

*ha-`awen* – „zło”, „oszustwo”

*ha-dagim* – „ryby”

*ha-dagan* – „ziarno”, „zboże”, „nasienie”

*ha-chemdah* – „pożądanie”, „przedmiot pożądania”

*ha-ma`awi* – „pragnienie”

*ha-magid* – „posłaniec”, „anioł”

*ha-mizbeach* – „ołtarz”

*le-kawod* – „na chwałę”

*nidach* – „być zagubionym”, „dać się zwieść”

*la-hewel* – „po próżnicy”

*mewacheh* – „opłakujący/a”

*mechaweh* – „gasnący/a”, „gaszący/a”

*sibah* – „wydarzenie zachodzące cyklicznie”

Wartość zewnętrzna: 67

*binah* – „inteligencja”, „oszustwo”

*gachon* – „brzuch gadzi”

*ha-`awnet* – „pas”, „szarfa”

*zewachim* – „krwawe ofiary”

*zadon* – „pycha”, „bezczelność”

*la-hewel* – „nadaremnie”

Otrzymany w ten sposób zbiór leksemów daje się systemowo pogrupować według następujących wspólnych pól semantycznych:

1. inteligencja, oszustwo, na chwałę; po próżnicy – klęska, być zagubionym, dać się zwieść [w znaczeniu „przegranej losowej”, „niefortunności teleologicznej”], posłaniec – anioł [w znaczeniu „przekaziciel informacji sterującej”];

2. potęga, moc, pożądanie, przedmiot pożądania, pragnienie, pycha, bezczelność;

3. wydarzenie zachodzące cyklicznie, ryby, ziarno, zboże, nasienie, ołtarz, krwawe ofiary, oplakujący, gaszący, brzuch gądzi, pas, szarfa.

Cybernetycznie odpowiadają one warstwie informacyjnej, energetycznej i materialnej domyślnego możliwego systemu rytualnego. W kontekście przedstawionego powyżej materiału mowa o systemie ideologiczno-kultycznym rytuału związanego z kompleksem prostytucji sakralnej. Pierwsze pole łączy się z poziomem informacyjnym tego systemu w znaczeniu zastosowania wyrafinowanej poznawczo parainformacji sterującej i wynikającego z tego stanu rzeczy. Drugie pole oddaje dynamikę energetycznego poziomu systemu i odpowiadających mu nastrojów i emocji. Z kolei trzecie pole wyraża poziom materialny układu określający nośnik czasowo-przestrzenny, uczestników i paraferalia kultyczne systemu rytualnego.

Wartość homojfoniczna i semantyczna wyróżnionych słów (przykładowo syntagma: ofiara → ołtarz → ryby → ziarno → nasienie) może sugerować, że mowa jest o rytuale płodnościowo-orgiastycznym związanym z kultem archaicznego, bliskowschodniego boga Dagona, w hebrajskiej formie występującego pod imieniem Dagon (1 Sm 5:1–5). Taka teza wymagałaby jednak dla swego potwierdzenia przekraczających analizę systemową szczegółowych badań danych faktograficznych<sup>21</sup>.

Dane zebrane na podstawie analizy językoznawczej, narracyjnej, gematrycznej i systemowej wykazały izomorfizm w zakresie głębokiej struktury rytuałów sakralnego nierządu w starożytnym Izraelu. Być może wskazuje to na łączność pomiędzy poziomami semantycznym, konceptualnym i fonologicznym języka hebrajskiego z jego odwzorowaniem numerycznym.

<sup>21</sup> Znakomitym punktem wyjścia dla takich badań jest studium: L. Feliu, *The God Dagon in Bronze Age Syria*, Leiden 2003.

## Bibliografia

Alcalay R., *Zajin*, [w:] *idem, The Complete Hebrew-English Dictionary*, Jerusalem 1988.

*Biblioteka z Nag Hammadi. Kodeksy I i II*, przeł. W. Myszor, Katowice 2008.

*Chumash with Rashi's Commentary*, Jerusalem 5745 [1985], t. 4.

Erlandsson S., *Zonah*, [w:] *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament*, red. G.J. Botterweck, H. Ringgren, Stuttgart 1973, t. 3, s. 612–619.

Friedrich J., *Zapomniane pisma i języki*, przeł. B.S. Kupść, Warszawa 1958.

Goldberg O., *Die Wirklichkeit der Hebräer. Einleitung in das System des Pentateuch*, Berlin 1924.

Halperin D.J., *Seeking Ezekiel. Text and Psychology*, University Park (PA) 1993.

Hirsch S.R., *Etymological Dictionary of Biblical Hebrew*, Jerusalem 1999.

*Konkordanz zum hebräischen Alten Testament*, red. i oprac. G. Lisowsky, Stuttgart 1981.

Lipiner E., *Hazon 'otijot*, Jeruszałajim 5759 [1989]\_.

Patai R., *The Hebrew Goddess*, Detroit 1990.

Scholem G., *Kabbalah*, New York 1987.

*The Panarion of Epiphanius of Salamis*, przeł. F. Williams, Leiden 1987.

Weinreb F., *Das Buch Jona*, Bern 1980.

Weinreb F., *Zahl – Zeichen – Wort. Das symbolische Universum der Bibelsprache*, Weiler im Allgäu 1986.

**Tomasz Sikora** – adiunkt w Zakładzie Fenomenologii i Antropologii Religii Instytutu Religioznawstwa UJ. Jego zainteresowania badawcze to semiotyka religii, psycholingwistyka, judaizm i komparatystyka religioznawcza.